

Bolter, Nic nie rozumiesz

O co chodzi, powiedz mi,
Pozwól, może zamknę drzwi,
Założę kapcie, zdejmę płaszcz,
A ty w tym czasie wytrzymaj twarz.
Ktoś zazdrości pewnie nam,
Ktoś, kto przegrał i jest sam,
Na pewno ci powiedział coś,
A ty od razu wierzysz w to!
Nie wmawiaj mi, że taki ktoś jak ty,
Tak łatwo może nabrać się
Na jeden mały, śmieszny wyskok, czy grzech,
Więc o co zaraz taki hałas, po co zaraz łyzy?
Głupio wyszło, szkoda gadać, wybacz - wiesz jak jest...
Nic nie rozumiesz,
Nic nie rozumiesz i tak!
Nic nie rozumiesz,
Nic nie rozumiesz i tak,
Nic nie rozumiesz...
Usiądź przy mnie blisko tu,
Żeby nas nie dzielił stół,
No, chodź tu bliżej, blisko mnie!
Z kim byłoby ci aż tak źle?
Jutro, zanim wstanie dzień,
Wszystko minie, jak zły sen,
Zapomnisz ty, zapomnę ja
I będzie znowu dobrze nam...
Nie wmawiaj mi, że taki ktoś jak ty,
Tak łatwo może nabrać się
Na jeden mały, śmieszny wyskok, czy grzech,
Więc o co zaraz taki hałas, po co zaraz łyzy?
Głupio wyszło, szkoda gadać, wybacz - wiesz jak jest...
Nic nie rozumiesz,
Nic nie rozumiesz i tak!
Nic nie rozumiesz,
Nic nie rozumiesz i tak,
Nic nie rozumiesz...